

ostatnia aktualizacja:
19.04.2018 14:33



Jedzenie wyrzucane do kanalizacji pożywką dla szczurów. Wodociągi biją na alarm i edukują

PAP

Kampanię edukacyjną, mającą nagłośnić problem szczurów mieszkających w kanalizacji, rozpoczynają Sosnowieckie Wodociągi i tamtejszy urząd miasta. Chodzi o uczulenie mieszkańców, by nie wyrzucali resztek pokarmów do zlewów czy toalet, przez co dokarmiają te zwierzęta



W wielu miastach zakłady komunalne mierzą się z degradacją sieci kanalizacyjnej wobec podgryzania łączów rur przez szczury. Foto: PIXABAY

O kampanii pod hasłem „Gang Szczurzaków - stop szczurom w kanalizacji miejskiej” i przesłaniu „Niech śmieci trafiają do kosza” - poinformował rzecznik sosnowieckiego magistratu Rafał Łysy.

Kosztowne remonty z powodu szczurów

Organizatorzy chcą nagłośnić problem obecności tych zwierząt w sieci kanalizacyjnej. Wobec dokarmiania przez wyrzucanie resztek pokarmów do kanalizacji mają one tam dobre warunki do osiedlania się i rozmnażania. Szczury mieszkające w kanalizacji przenoszą poważne choroby, a także niszczą samą sieć, narażając mieszkańców na kosztowne prace remontowe.

Jak wyjaśniła prezes Sosnowieckich Wodociągów Magdalena Pochwalska, akcja ma charakter prewencyjny oraz edukacyjny.

„Chcemy przestrzegać przed wyrzucaniem jedzenia do toalety, a tym samym uniemożliwić gryzoniom rozwój kolonii w sieciach kanalizacyjnych. Złe nawyki mogą szkodzić nam wszystkim. Zanim kurczaki, kości czy pieczywo trafią do oczyszczalni ścieków, razem ze śmieciami zalegają w kanalizacji, stając się pożywieniem dla szczurów” - wskazała.

Organizatorzy informują, że gryzonie te są wszystkożerne, żerują w stadzie i nie czują zagrożenia ze strony człowieka.

Podgryzana kanalizacja

Najlepiej ich rozwiniętym zmysłem jest węch, pozwalający rozpoznać pokarm i identyfikować inne osobniki. Mają też dobry słuch i dotyk, potrafią rozpoznawać słabe wibracje podłoża i orientować się w ciemności, wykorzystując dotyk łap i wibrysów (włosów czuciowych, wąsów). Doskonale pływają, są w stanie przetrwać w zimnej wodzie do dwóch dni.

Szczury są inteligentne i potrafią przejść przez szczeliny mające 2,5 cm, czyli np. uszczelkę na łączeniu rur kanalizacyjnych.

W wielu miastach zakłady komunalne mierzą się z degradacją sieci kanalizacyjnej wobec podgryzania łączów rur przez szczury. Resztki jedzenia nie są jedynym problemem - do kanalizacji trafiają artykuły higieniczne, szmaty, rajstopy, a także patyczki do uszu, które mogą powodować niedrożności rur. W samym Sosnowcu sieć kanalizacyjna liczy 420 km.